

13.26.1.2.
1932

Q. 3(5), 1932, Nr. 21

13.26.1.2.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CENA NUMERU 25 GR.

ECHA

WARUNKI PRENUMERATY.

kwartalnie 1.50 zł.

W razie przejścia na dekadę lub tygodnik, Administracja zastrzega sobie prawo podwyżki.

Prenumeratę można wpłacać we wszystkich urzędach pocztowych, na konto P. K. O. 68. 300.

PODMIEJSKIE CZASOPISMO INFORMACYJNO-SPOŁECZNE

WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PRUSZKÓW, UL. OLÓWKOWA Nr. 20—5. TELEFON 23.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Administracja czasopisma,

ECHA PODMIEJSKIE

Ceny: za 1 mm. o szerokości 70 mm.

na 1 stronie 60 gr.

w tekście 65 „

„ 4 stronie 50 „

Drobne ogłoszenia 30 gr. za wyraz

W branzach 5 zł. wiersz 70 mm.

ROK III (V)

Dnia 6 listopada 1932 roku.

Nr. 21

Po czyjej stronie słusność?

Komisja rozjemcza powołana przez p. ministra przemysłu i handlu w celu ustalenia ceny prądu elektrycznego w Warszawie po mozolnej pracy ustaliła wysokość opłat za prąd elektryczny. Obniżka stanowi 24,5% i obejmuje wszystkie trzy taryfy, a mianowicie: obniża cenę prądu dla oświetlenia domów prywatnych z 73.22 gr. do 55.5 gr., dla użytku fabrycznego z 35 gr. do 26.44 gr. i dla oświetlenia ulic z 29.22 gr. do 22.11 gr. za kwh.

Również zastosowano obniżkę 24,5% do stałej opłaty liczników. Społeczeństwo z pewnością przyjmie te decyzje z wielką ulgą.

Po tej decyzji widać jak słuszną i sprawiedliwą rzeczą było domaganie się przez Komitet wykonawczy do walki z drożyzną prądu obniżenia ceny przez dyrekcję elektrowni pruszkowskiej. Należy przecież wziąć pod uwagę, że nieszczęśliwi abonenci elektrowni pruszkowskiej płacą do dnia dzisiejszego droższe ceny za kilowat godzinę, aniżeli Warszawa. (Warszawa 73.22 gr., Pruszków 78.38 gr.)

Wszak powszechnie wiadomo, że miasto Pruszków, udzielając zezwolenia pod budowę elektrowni zagwarantowało sobie w umowie, że cena prądu elektrycznego będzie regulowana stosownie do cen Warszawskich minus 10% taniej. Tymczasem od szeregu lat panowie dyrektorzy elektrowni wspólnie z członkami magistratu m. Pruszkowa uchwalili cenę prądu, która jest wyższą o 5.16 gr. za kilowat godzinę, aniżeli w Warszawie. W jaki sposób ten dziwoląg powstał i komu na tem zależało, to pozostaje tajemnicą pp. dyrektorów i przedstawicieli magistratu m. Pruszkowa.

Nie wiadomem mi jest, jak postąpi dyrekcja elektrowni Pruszkowskiej. Gdyby zastosowała obniżkę ustaloną przez komisję rozjemczą, płacilibyśmy za kilowat godzinę 59 gr., a więc o 4 gr. drożej aniżeli Warszawa. Na jakiej zasadzie abonenci elektrowni pruszkowskiej mają płacić drożej tego nikt nie zrozumie. Komitet wykonawczy do walki z drożyzną prądu winien bezwzględnie coś przeciwstawić takiemu wyzyskowi. Wszak umowa zasadnicza, na podstawie której elektrownia pruszkowska zagospodarowała się, nie przestała istnieć, a panowie dy-

rektorzy nie mogą tak lekceważyć swych zobowiązań i podpisów.

Cała akcja Komitetu wykonawczego będzie zmierzać do tego, żeby cena prądu w elektrowni pruszkowskiej była niższa, a nie wyższa od ceny warszawskiej.



CMENTARZ GRZEBALNY W ŻBIKOWIE.

Wobec grozy położenia.

W tym czasie, gdy poza naszą granicą zachodnią dokonywa się nieustannie mobilizacja wrogich nam sił, w kraju naszym poza sferami wojskowymi albo nic się nie robi, albo b. mało.

Wszak każdy obywatel polski zdawać powinien sobie rację, że na wypadek grozy wojny, która, jak widać z zachowywania się naszego sąsiada zachodniego jest nieunikniona, ludność cywilna poza armią nie jest wcale zabezpieczona.

Musimy sobie jasno zdać sprawę i być świadomi, że wojna jaka się rozegra, mimo naszej woli, będzie w skutkach straszna. W pierwszym rzędzie w przyszłej wojnie odegrają dużą rolę samoloty i gazy, to też w tym kierunku powinno iść uświadomienie i samoobrona.

We wszystkich ośrodkach Polski powinny powstać komitety, które zajmą się zorganizowaniem miejscowego społeczeństwa, celem uświadamiania i zaznajamiania mieszkańców o zbliżającym się niebezpieczeństwie.

Pruszków pojął grozę sytuacji i rozpoczął już odpowiednią akcję:

W dn. 11 lipca r. b. z inicjatywy Federacji Polsk. Zw. Obr. Ojczyzny p. płk. J. Rawicz zorganizował wielką manife-

staację przeciw zakusom niemieckim, gdzie zgromadzona ludność miasta Pruszkowa w liczbie przeszło 6000 osób założyła silny protest i przysięgła, że do uszczuplenia granic nie dopuści i bronić będzie do „ostatniej kropli krwi“.

W dniu 5 października z inicjatywy Chrz. Zw. Mł. Prac. „Odrodzenie“ zorganizowano uroczystą akademię ku czci ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury, z częścią poświęconą propagandzie lotnictwa polskiego i obronie przeciwgazowej, na której zgromadzona publiczność wysłuchała z uwagą dwóch referatów J. Kwasiborskiego i p. S. Tarwida, a zwłaszcza p. J. Kwasiborskiego, referat był b. poruszający, przedstawiający grozę obecnej sytuacji.

W dniu 27 października zwołane zostało zebranie w sali posiedzeń Rady Miejskiej przez p. J. Cicheckiego, celem zaznajomienia zebranych o konieczności samoobrony na wypadek wojny. P. J. Cichecki zaznaczył, że organizować powinny się przeważnie ci, którzy nie będą włączeni do armji, trzeba uświadomić wszystkich o grożącym niebezpieczeństwie. W tym celu powołano komitet, który będzie miał za zadanie urządzenie odczytów i pokazów przeciwgazowych.

Za tem przemawia niezliczona ilość abonentów, a różne „hocki-klocki“ panów dyrektorów nie wytrzymują krytyki. Na zjeździe delegatów osiedli podmiejskich, komitet wykonawczy został upoważniony do przeprowadzenia akcji bojkotu w czasie uznanym przez komitet odpowiedni.

Bojkot ten, o ile do niego dojdzie, będzie przeprowadzony na całym terenie elektryfikowanym przez elektrownię pruszkowską. Odpowiedzialność i konsekwencje spadną na elektrownię, która nie chce słusznych żądań wykonać. Komitet wykonawczy zdaje sobie sprawę, że dyrekcja nie tak łatwo będzie chciała pozbyć się ogromnych zysków.

To też społeczeństwo ze zdwojoną siłą poprze poczynania Komitetu wykonawczego w przeświadczeniu, że słusność sprawy i dobro całego społeczeństwa jest obecnie nakazem chwili.

Syk.



Do komitetu weszli p. p. Cichecki J., Gogolewski K., Górski T., Gajger L., Królikowska, Kryński M., dr. Łuniewska F., Pańniewski J., Pawlikowski J., płk. Rawicz J., dr. Steffen Ed. (sen.) Ścieszka K., Szeppe St., Szczepkowski J., Szewczyk W., Zajączkowska, Zagórski Z.

Akcja pomocy dla najbiedniejszych

Trudne warunki materialnego bytu wywierają decydujący wpływ na codzienne życie i jego zewnętrzne przejawy.

Na brwinowskim podwórku łatwiej spostrzegamy znaczną liczbę ludzi pozostających bez pracy, aniżeli w stołecznej Warszawie, i bolejemy nad niemożnością udzielenia pomocy wszystkim potrzebującym. Tow. „Caritas” przy pomocy zawsze ofiarnego miejscowego Koła Polek i osób z „pośród miejscowej inteligencji rozpocznie dnia 7 b. m. akcję dożywiania, której rozmiar będzie zależał od ofiarności ogółu. Z uznaniem należy podkreślić, że ogół ten rozumie swój społeczny obowiązek względem ubogich.

Głos zdrowego rozsądku

Osiedla podstołeczne są zamieszkałe przez ludność, dla których Warszawa jest źródłem pracy i zarobku, pozatem młodzież i dzieci zmuszone są również dojeżdżać do szkół w stolicy. Wskutek tego często zdarza się, że z jednej rodziny jeżdżą do Warszawy trzy, cztery osoby. Przy dzisiejszym zubożeniu społeczeństwa, wysoki koszt biletów kolejowych, stanowi bardzo poważną rubrykę w domowym budżecie; na przykład miesięczny bilet III kl. z Milanówka do Warszawy, kosztuje na pociągi podmiejskie zł. 23.75, na dalekobieżne zł. 28.40.

Sytuacja ta w znacznej mierze przyczynia się, że mieszkańcy okolic podmiejskich przenoszą się na stałe do Warszawy, gdzie obecnie łatwiej już znaleźć mieszkanie, lecz dla koniecznych oszczędności wynajmują lokal szczuplejszy, w oddalonych okolicach, pozbawiając się w ten sposób wygodniejszego lokalu na wsi, przedewszystkiem zdrowego powietrza, które wielu rodzinom jest niezbędne dla zdrowia. Szczególnie tracą na tem dzieci i ucząca się młodzież, która cały rok korzystała ze świeżego powietrza. Tracą również właściciele nieruchomości, handel i t. p., a przedewszystkiem tracą kolej, wskutek systematycznego zmniejszania się ruchu pasażerskiego, bagażowego i towarowego.

Mniejszy zysk, a większy obrót w każdym handlowym interesie daje lepsze rezultaty, co powinno być wzięte pod uwagę przez władze kolejowe. Udostępnienie zaś tańszej lokomocji, niewątpliwie przyczyni się do wstrzymania przymusowego opuszczania osiedli. Dlatego też apelujemy do miarodajnych czynników o wprowadzenie chociażby na czas kryzysu ulgowej podstołecznej taryfy pasażerskiej. Jednocześnie dla osiągnięcia pomyślnych rezultatów, wskazaniem jest aby wszystkie zainteresowane osiedla w zrozumieniu swych interesów, apelten poparły.

Zwracamy się przeto z prośbą do Sz. Pana Redaktora o łaskawą pomoc, w tej akcji przez zorganizowanie zebrania

Spodziewać należy się, że komitet ten potrafi sprostać zadaniu.

Zdaniem naszym każdy ośrodek powinien zorganizować komitet i podjąć energiczną akcję uświadamiającą o konieczności samoobrony przeciwgazowej.

St. Sz.

Chętnie składane ofiary pieniężne podczas miesięcznych kwest, tygodniowo deklarowane ofiary w naturze miejscowych kupców, oraz rozpoczęte już jednorazowe dary okolicznych sfer obywatelskich w formie ziemiopłodów dają nadzieję możliwości nieprzerwanej akcji odżywiania w ciągu całej zimy. Apelujemy do tych osób, które jeszcze nie zorientowały się w konieczności popierania miejscowej organizacji pomoc najbiedniejszym i nieraz zamiast ofiary obdarzają kwestujące przed kościołem panie cierpkimi uwagami i wymówkami, lub chyłkiem wymijają kwestarki. Przypominamy przysłówie: „dwa razy daje, kto zaraz daje”.

przedstawicieli okolic podmiejskich w celu porozumienia się i wyłonienia delegacji do władz P. K. P.

Licząc na łaskawą współpracę Sz. Pana Redaktora, pozostaje z szacunkiem S. W.

Celem zrealizowania powyższego projektu, prosimy wszystkich interesujących się tą sprawą o nadsyłanie swoich dezyderatów.

Redakcja.

Jeszcze słów kilkoro o budowie świątyni

W N-rze 12 „Ech Podmiejskich” poruszana była budowa kościoła w Rembertowie, gdzie niektóre fakty już przesądzone, przeto należy się małe sprostowanie.

Otóż zebrane pieniądze po wydatkowaniu na cegłę, wapno i urządzenie cementarza, pozostały w sumie 800 zł. Następnie planów nie ma, a są w robocie, gdyż ofiarowane przez jednego wykonawcę, nie są zgodne z projektem ofiarodawcy placu.

Dziwnem się wydaje zastrzeżenie ofiarodawcy placu p. Bułhaka, jaki ma być kościół. By wybudować w takim stylu jak życzy ofiarodawca, na to potrzeba kilkuset tysięcy złotych, co w dzisiejszych czasach nie da się zrealizować, gdyż mieszkańcy ciągle są nagabywani różnemi składkami na rzecz budujących się szkół, na straż i podatkami.

Uważamy, że byłoby lepiej narazie z posiadanego materiału i gotówki, postawić kaplicę z pruskiego muru, a w dalszym ciągu gromadzić kapitał na budowę kościoła. Widzimy, że podmiejskie okolice nie odrazu stawiają wielkie świątynie, a stopniowo, dla przykładu mogą nam posłużyć Włochy, Grochów, które w krótkim b. czasie posiadają drewniane świątynie.

Coprawa poczyniono już u nas wysiłki, by tymczasowo zastąpić kościół. Mianowicie rozpoczęto budowę domu parafjalnego z kancelarią i salą, w której mają się zbierać wierni na modlitwy.

Uważamy jednak, że zamiast budować dom parafjalny, lepiej pośpieszyć się i dać możność parafjanom modlenie się już w kościele.

Parafia Rembertów jest dość liczna, posiadając 11 tys. mieszkańców, obecnie obsługuje ją proboszcz i wikary, który zajął się zbieraniem składek na budowę kościoła, chodzi tylko o doniosłe zrozumienie, że świątynia jest potrzebna. Parafia posiada plac i materiał budowlany,

W formie wyjaśnienia

W związku z obiegającą pogłoską o wyłączeniu Szkoły Muzycznej ze spisu posiadającej prawo zwrotu opłaty szkolnej ze Skarbu za dzieci funkcjonariuszów państwowych poniżej podajemy odpis oryginału celem wyjaśnienia.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
W WARSZAWIE

dnia 13 października 1932 roku.
Nr IV Szt. 8031-2.
Zwrot opłat szkolnych.

Do

Dyrekcji Szkoły Muzycznej im. Z. Noskowskiego
w Pruszkowie

ul. Kościuszki 44.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stwierdza niniejszem, że Szkoła Muzyczna, im. Z. Noskowskiego w Pruszkowie, pozostająca pod kierownictwem p. J. Dąbrowskiej-Strożeckiej, korzysta w bieżącym roku szkolnym, jak i w roku poprzednim z prawa zwrotu opłaty szkolnej ze Skarbu państwa, za kształcące się w szkole tej, dzieci funkcjonariuszów państwowych. Szkoła ta onytkowo nie była wymieniona w odpowiednim spisie, ogłoszonym w Monitorze Polskim.

podpisano: w z. Naczelnika Wydziału
W. Maliszewski.

Ministerjalny Wizytator Szkół.

Za zgodność z oryginałem zaświadcza Kierowniczka

J. Dąbrowska-Strozecka.

pośpieszmy chętnie z datkami na ten cel niech każde odwiedziyny wikarego, będą przywitane datkiem pieniężnym, a wkrótce znajdziemy wolny dostęp w każdej chwili dla strawy duchowej bez żadnych napisów i strażników, pilnujących wykonania napisu.

KRONIKA

PRUSZKÓW

Kwesta uliczna dla najbiedniejszych. W niedzielę, 6 b. m. na ulicach miasta odbędzie się kwesta na najbiedniejszych.

Przypuszczać należy, że mieszkańcy Pruszkowa aż nadto rozumieją sytuację rodziny pozbawionej pracy w okresie zbliżającej się zimy a tem samem nie pozostaną obojętni na głos kwestujących.

Akademje ku czci Chrystusa-Króla urządzone były w dniu 30 paźd. w parafji pruszkowskiej i żbikowskiej. Uroczystej akademja wypadła w parafji żbikowskiej, gdzie liczne organizacje parafjalne przy Akcji Katolickiej przygotowały bogaty program.

Pomoc najbiedniejszym. W związku z wydaną odezwą do społeczeństwa celem przyjęcia z pomocą najbiedniejszym, Magistrat w dn. 14 paźd. powołał Komitet, który ma za zadanie zorganizowanie funduszu dla załagodzenia szerzącej się nędzy. Rozesłano listy do wszystkich ośrodków fabrycznych i podzielono pracę między organizacjami społecznymi, których członkowie zająć się mają zbieraniem ofiar bądź pieniężnych, bądź w naturze.

Sprostowanie. Tydzień Strzelca był organizowany pod protektoratem Starosty powiatowego, p. Wardejn-Zagórskiego, a nie z polecenia, jak było podane w numerze 17 — 18 „Ech Podmiejskich”.

REPERACJE

BRONZÓW, PLATERÓW,
SREBER I GALANTERJI

tanio wykonywa

J. MIROWSKI

Warszawa, ŚWIEŹOKRZYSKA 41
Telefon 629-27

Z Och. Straży Pożarnej. Dzięki niestrudżonym wysiłkom Zarządowi Och. Straży Poż. celem zasilenia szczupłych funduszy kasy wyswietlano dnia 19-go paźdz. w kinie „Lutnia” rewelacyjny film Foxa p. t. „Faworyta macharadzy”, dochód przeznaczono na tabor, dodać należy, że frekwencja była średnia, a wszak przyznać trzeba, że nasi strażacy nigdy nie szczędzą trudów, gdy idą w zapasy z wrogiem-ogniem, dlaczego społeczeństwo nie docenia ich pracy?

Ku uwadze b. abonentów Polskiego Radja. Zwracamy uwagę wszystkim b. abonentom Polskiego Radja którzy wyrejestrowali swoje odbiorniki i do tej pory nie zdążyli zdemontować całkowicie swoich stacji (została antena na dachu, lub kawałek drutu od uziemienia) aby niezwłocznie to uczynili, gdyż wszyskie te rzeczy stają się przyczyną pisania zgłoszenia przez kontrolera do Polskiego Radja, że abonent wykorzystuje radio. Tłumaczenia nic nie pomagają, trzeba zapłacić za wszystkie miesiące od chwili wyrejestrowania albo też wnieść odwołanie do Inspektoratu Polskiego Radia i czekać wyroku sądowego.

Z B. B. i W. R. Dnia 23 października w sali Nowa Szwajcarnia, odbył się odczyt, urządzony staraniem miejscowego oddziału B. B. i W. R. p. t. „Walka z komunizmem”, wygłoszony przez ks. Szambelana Kwiatkowskiego, odczyt ilustrowany był przezrociami. Prelegent zaznajomił słuchaczy o walce komunistów z religią w Rosji, gdzie prócz zohydzenia i wyszydzenia religii za pomocą różnych plakatów, burzone są świątynie aresztowani duchowni wszystkich wyznań, a najbardziej prześladowana jest religia katolicka.

Po odczycie przemawiał ks. Nowicki, niedawno przybyły z Rosji jako więzień polityczny. Ks. Nowicki przedstawił zebranym całą grozę położenia ludności w Rosji.

Zebranie Str. Narodowego, odbędzie się dnia 6 b. m., w sali kina „Lutnia” o godz. 1 p. p. Przemawiać będą posłowie Narodowego Klubu Parlamentarnego.

BRWINÓW

Obojętność czy niezaradność?

Trwający od kilku miesięcy brak oświetlenia ulic w nocnej porze nie może być składany tylko na karb braku funduszy, ale w pewnym stopniu na obojętność czy niezaradność rady gminnej. Nie można przecież wymagać od spółdzielni elektryfikacyjnej, ażeby mimo poważnego i zapewne nieco nieopatrznie przez gminę zaciągniętego długu za światło, nadal kredytowała prąd elektryczny. Czy nie należałoby zaniechać już jałowej dysputy na temat kto winien i zawrzeć wreszcie odpowiednią ugodę. Po dokonaniu już dawniej ograniczeniu ilości lamp ulicznych, możnaby jeszcze skrócić czas oświetlenia n. p. do 1 w nocy zamiast całą noc, zobowiązać gminę do terminowego opłacania bieżących należności, a spłatę długu rozłożyć na dogodne raty. Zastanówcie się panowie nad tą propozycją, ale szybko!

Sprawy gminne. Zbyt małe wpływy z podatków, uniemożliwiają zarządo-

wi gminy planową gospodarkę. Do czasu spłaty długu w miejscowej spółdzielni Elektryfikacyjnej, co uskutecznią się ratami w miarę dyspozycyjnej gotówki, ulice nadal jeszcze nie mogą być oświetlane w nocnej porze, co powoduje narzekania mieszkańców.

Nie bez słuszności można twierdzić, że skoro zdolność płatnicza ogółu jest już od dłuższego czasu ograniczona, to coraz nowe podatki i opłaty przyczyniają się tylko do zubożnienia niektórych płatników, którzy nie mogąc podołać wszystkim zwiększanym ciągle zobowiązaniom, zupełnie zaprzestają płacić podatki bez względu na późniejsze ujemne skutki w formie odsetek za zwłokę i kosztów egzekucyjnych. Przysłowiowe powiedzenie, że „lepiej wisieć za dwie nogi aniżeli za jedną”, ma swoich zwolenników, co prawda, często nawet mimo chęci...

Zbiórka na dom Chopina. Zamierzane urządzenie koncertu Chopinowskiego, w myśl odezwy Komitetu Dni Chopinowskich w Warszawie, musiało być zaniechane ze względów technicznych. W celu poparcia jednak zbiórki funduszy na dalsze wydatki połączone z urządzeniem domu Chopina w Żelazowej Woli odbędzie się kwesta, której podjęły się — jak zwykle ofiarne — panie z Koła Polek.

IX Tydzień L. O. P. P. Dochód ze zbiórki zarządzanej z okazji IX Tygodnia Propagandowego L. O. P. P. wyniósł prawie 100 zł, co w obecnych warunkach należy uważać jako objaw zrozumienia znaczenia tej akcji.

MILANÓWEK.

Z „Caritasu“. W dniach od 13—20 Tow. „Caritas” urządza kwestę na akcję pomocy najbiedniejszych. Niech każdy da ile może.

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Walentyny Bobrowskiej, w dowód uznania i wdzięczności dla zmarłej, pan Franciszek Rybiński ofiarował 10 zł. na Związek Katolicki „Caritas” w Milanówku, za pośrednictwem przedstawiciela redakcji „Echa podmiejskie”.

Akademja ku czci ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury odbyła się w sali teatru Letniego z ramienia L. O. P. P.

Na program złożyły się podniosłe przemówienia i deklamacje. Zainteresowanie duże; zbyt małe były dzieci, które płaczem i krzykiem psuły uroczysty nastrój.

REMBERTÓW

Zebranie rodzicielskie. Dnia 2. X. r. b. odbyło się zebranie rodzicielskie, które otworzył Główny Opiekun Ks. Małek, przedstawiając zebranym, że wobec podziału Rembertowa na 2 szkoły 7-klasowe pod kierownictwem 3 nowych kierowników, temsamem opieka szkolna musi być dla każdej szkoły oddzielna.

Ze względu zaś czynionych ataków ze strony pewnych osób, ks. Małek zakomunikował, że piastować mandatu głów. opiek nie może, a cała opieka szkolna podaje się do dymisji.

Zaznaczyć należy, że opieka szkolna z Gł. Op. Ks. Małkiem w przeciągu 5 lat dokonała wielkiego dzieła, gdy w roku 1927 było dzieci szkolnych 200, obecnie 1800, to procentowo biorąc, wiele pracy i wysiłku trzeba było, aby móc dać wszelkie warunki ku temu, by dać możliwość nauki, takiej ilości dzieciom.

Krawiectwo Damskie i Męskie J. Kaczyński

ul. T. Kościuszki № 42.

Farbowanie, pranie chemiczne, nieowanie garniturów, przeróbki, prasowanie. SZYBKO i TANIO.

OD WYDAWNICTWA

Podajemy do wiadomości naszych T. P. Korespondentów, że „Echa Podmiejskie” wychodzić będą dwa razy w miesiącu: w pierwszą niedzielę po 1 i po 15, w związku z tym prosimy o nadsyłanie korespondencji przed terminem.

Wielka w tem praca moralna i materialna ks. prob. Małka, którego oświata jest całym celem życia. Przykro bardzo, że musi odejść tak wielki jałmużnik, gdzie szkolnictwo tylko na tem ucierpi w przyszłości.

II Zjazd Delegatów. 16 października w lokalu Zrzeszenia letnisk i osiedli podst. (W-wa Mokotowska 14) odbył się zjazd delegatów wszystkich osiedli podstołecznych, pobierających prąd z elektrowni pruszkowskiej. Na zjeździe tym, przewodniczył p. płk. A. Małyżko. Komitet przedstawił zebranym dotychczasowy rezultat pracy, i przedstawił projekt dalszej akcji, celem uzyskania od elektrowni niższej ceny za prąd elektryczny. Zebrani wypowiedzieli się, że akcję czynną należy prowadzić do osiągnięcia pożądanego rezultatu, nie wykluczając czynnego bojkotu.

Baczność. W związku z wystąpieniem Komitetu do walki o zniżkę prądu na terenach podmiejskich, jak nam donoszą, obchodzą mieszkania jacyś osobnicy, którzy powołują się na Komitet i zbierają składki na walkę z drożyzną prądu. Niniejszem zaznaczamy, że Komitet nikogo nie delegował i nikomu zbierać ofiar nie polecił. — Są to oszuści których należy oddawać w ręce władzy policyjnej.

Kongres Pol. Str. Chrz. Demokracji. W dniu 6 listopada r. b. odbędzie się w Łodzi IV-ty Kongres Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

O godz. 8.30 rano, zostanie odprawiona w kościele Św. Krzyża róg ul. Przejazd i Sienkiewicza Msza św. dla uczestników Kongresu, poczem punktualnie o godz. 10-ej rozpoczyna się obrady w sali teatralnej Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34.

II cykl odczytów ekonomicznych. Pod hasłem „Podniesienia sprawności gospodarczej” organizuje „Liga Pracy” szereg niezmiernie interesujących odczytów ekonomicznych. Wzmiankowane odczyty będą wygłaszane w Stow. Techników Polskich w Warszawie, ul. Czackiego Nr. 3-5 o godz. 18-ej. Zapisy przyjmuje biuro „Ligi Pracy” ul. Czackiego Nr. 3-5 od godz. 9-ej do 16-ej tel. 235-44.

Opłata za pełny cykl wynosi zł. 6. — od osobz, a dla młodzieży akademickiej i szkół średnich zł. 2. — Przyjmowane też są zapisy na poszczególne wykłady. Program cyklu wykładów ekonomicznych jest następujący:

dnia 7. XI. — dr. Roger Battaglia — Rentowność gospodarki, obciążenia a kapitalizacja.
dnia 10. XI. — prof. Karol Adamiecki — Naukowa organizacja na usługach wytwórczości.
dnia 14. XI. — dyr. Jan Strzelecki — Sprawność aparatu administr. i samorządowego.
dnia 17. XI. — marz. Władysław Baliński — Pravidłowa organizacja biurowości.
dnia 21. XI. — inż. Emil Landsberg — Sprawność kolei i ich usługi.

Uczę szybko haftu maszynowego i ręcznego oraz przyjmuję roboty na zamówienia warunki dostępne. Wiadomość Pruszków, ul. Otówkowa 20.

Ośmioklasistka udziela korepetycji Matematyka, łacina niemiecki. Wiadomość w redakcji.

STÓŁ dębowy sprzedam tanio. Wiadomość; Pruszków, Otówkowa 20 m. 5

Sprzedam różne meble i kuchenne aparaty radiowy, ul. Otówkowa 5. m. 3 od 6-ej wieczór.

Adres telefoniczny Nr. 28

SZKOŁA MUZYCZNA

Im. Zyg. NOSKOWSKIEGO
W PRUSZKOWIE, UL. T. KOŚCIUSZKI № 44.

Otwarto Przedsiębiorstwo muzyczne pod kier. prof. Konserwator. Warsz.
M. Zdzienichowski dla dzieci od lat 4-eh do 7-let.
Zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły od godz. 4 do 6 p. p.
Opłatę za dzieci pracowników państwowych uiszcza Skarb.

**Najtańsze źródło
żarówek, lamp, żyrandoli
oraz wszelkich materiałów elektrycznych i radiowych**
W FIRMIE
„ELEKTRON“
w Pruszkowie, ul. Bol. Prusa 32
dom H. Braut
Ładowanie akumulatorów. Ostrzeżenie żyletek.

Redaktor i wydawca Stefan Szepe

ECHO PIASECZNA

OD REDAKCJI.

Na odzew nasz, wydrukowany Nr. 1 „Echa Piaseczna i Okolic” jako wstępny artykuł, niestety najbliższe okolice słabo zareagowały i głos ich znikomo wygląda. Natomiast życzliwiej odniosły się do nas dalsze okolice Warszawy, reprezentowane przez pismo „Echa Podmiejskie” w Pruszkowie. Na gościnnych więc łamach tego pisma postanowiliśmy wydawać „Echo Piaseczna”, rozpoczynając od niniejszego numeru.

Dwie wystawy w Piasecznie.

Jeżeli zaznaczamy, czego w Piasecznie nie zrobiono, a jest tego moc, mimo całej litanii braków na ten temat zamieszczonych w Nr. 3 „Echa”, należy ku pocieszeniu zaznaczyć również, co zrobiono w ostatnich tygodniach zakończonego sezonu letniego.

Otóż urządzono dwie wystawy: Tak aż dwie, obfitujące w ciekawe eksponaty i licznie odwiedzane.

Wystawa Pracy Kobiet urządzona staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek, pod przewodnictwem p. Wyczółkowskiej, wykazała ugrupowania współpracujących sił pod sympatycznymi hasłami. Przypuszczać należy, że tak mieszkańcy Piaseczna jak i jego rozgałęzienia letniskowe zainteresowały się tym wyrazem żywotności miejscowej i naturalnie wszyscy zwiedzili obie wystawy. Szczegóły tedy są tu zbyteczne, jednak w uogólnieniu należą się gorące słowa uznania i podzięką, tak dla inicjatorów wystaw, jak i dla poszczególnych chętnych współpracy osób.

Wystawa Pracy Kobiet na ulicy Staszica zgromadziła eksponaty ciekawe, świadczące o tutejszych zbiorowych usiłowaniach, o których może ktoś do tej pory nie był poinformowany. Naturalnie że najwybitniej uwypukliła się praca uczennic szkoły Chyliczkowskiej, które swoją pomysłowością cały teren przedwystawowy zamieniły w mozaikowo-ogrodniczy barwny i apetyczny rysunek.

Oddziały Stowarzyszeń jak: Młodzieży Katolickiej, Sokołów, prac dzieci szkół powszechnych, bardzo piękne wyroby Domu Pracy pod kierunkiem p. Bułharskiej, zgromadziły wiele robót ciekawych w pomysle i wykonaniu. Tak roz-

mieszczenie jak i gustowne udekorowanie sali robiły na widzach estetyczne i bardzo miłe wrażenie. Dzień otwarcia uświetnili swoim przybyciem: p. Staroscina z Warszawy, p. Karczeńska zasłużona działaczka społeczna, hrabina Zofia Zamoyska, delegatka akcji katolickiej p. Bronisław Gałczyński znany pomolog i zasłużony w ogrodnictwie p. Jankowski. Z osad okolicznych jedynie Lesznówla staraniem p. Karwowskiej wystawiła przetwory owocowe i piękne okazy pieczywa wiejskiego. Nagrody i dyplomy uznania jury przyznało dość licznym wystawczyńm.

Dnia 2 października w sali Domu Ludowego z inicjatywy p. Laferego również uroczystie otworzono wystawę rolniczą. Wśród licznych okazów pięknych jarzyn, owoców, przetworów wyróżniały się: owoce i przetwory z ogrodu maj. Gołków, jarzyny i przetwory ze szkoły Chyliczkowskiej oraz przetwory wieśniaczek ze wsi Lesznówla.

Jak na zakończenie sezonu letniego dwie wystawy to chyba dość jak na małoruchliwe Piaseczno.

Wiemy, że każda praca potrzebuje umiłowania, gorącego poparcia i zainteresowania się żywego tem, co się koło nas dzieje. A czy mieszkańcy Piaseczna i jego rozgałęzionych przedmieść interesują się zbiorową pracą tutejszych organizacji? Czy wszyscy usiłują je popierać? Czy wszyscy poczuwają się do pewnych dla Piaseczna obowiązków obywatelskich? Odpowiedź zostawiam Szanownym czytelnikom, a nowonarodzona gazетка piaseczyńska najwymowniej o tem zaświadczy, jeżeli swój byt utrzyma dzięki poparciu sił miejscowych.

E. Bochowiczowa.

Sprawa obniżenia ceny elektryczności.

Na pierwszy memoriał złożony na wiosnę przez komitet wykonawczy, wybrany 22 maja na walnem zebraniu abonentów prądu elektrycznego, rada miejska postanowiła obniżyć cenę elektryczności o 10% lecz burmistrz Herb z tem się nie zgodził i skierował uchwałę rady miejskiej do władzy nadzorczej, motywując tem, że niema pokrycia w budżecie. Ponieważ władza nadzorcza nie zatwierdziła uchwały rady miejskiej, przeto cena prądu pozostaje bez zmiany i nadal będziemy płacić po 99 gr. za kilowatogodzinę.

Opłata ta wysoka i niedostępna dla ubogiej ludności. Gdyby obniżono cenę elektryczności, choćby do takiej normy, jak w wielu innych miastach t.j. do 60 gr. a napewno liczba abonentów w krótkim czasie conajmniej podwoiłaby się, miasto miałoby zysk nie mniejszy, niż obecnie, przy wysokich cenach. Tymczasem magistrat hamuje rozwój elektryfikacji Piaseczna, podtrzymując wysokie ceny z jednej strony, z drugiej znowu strony ci, którzy chcą założyć oświetlenie elektryczne, muszą wyczekiwać całymi miesiącami, bo niema liczników, czyli i tu magistrat utrudnia korzystanie z dobrodziejstwa nauki i obniża dochodowość miasta.

Wiadomo, że Piaseczno w roku ubie-

głym zużyło przeszło 120 tysięcy kilowatogodzin, a za prąd wyżej tej liczby, magistrat płaci elektrowni nie po 29 gr., lecz tylko po 11 gr., gdy z abonentów, ściągają jednakowo po 99 gr.

Wreszcie magistrat poszedł za radą „Echa” i zmniejszył ilość lamp, palących się na ulicy, ale to tylko pierwsza część naszej rady. Cała rada polegała na tem, żeby zmniejszając ilość palących się na ulicach lamp, obniżyć jednocześnie cenę prądu elektrycznego. Tymczasem magistrat wykonał tylko pierwszą część rady, nie dotykając drugiej. Jaką korzyść z tego będą mieli mieszkańcy Piaseczna? Będą tylko mieli ciemniej w miescie i nadal będą płacić wysoką cenę za światło elektryczne. Co na to powie rządząca większość rady miejskiej, która chyba już wie, że komisja, wyznaczona przez Min. Przemysłu i Handlu, po długich, bo trwających przeszło 6 tygodni, badaniach, wreszcie 22 października w nocy orzekła, że cena elektryczności w elektrowni warszawskiej, powinna wynosić 55,5 groszy za kilowato-godzinę.

Jeżeli taka cena ma obowiązywać elektrownię warszawską, to tem bardziej nie

powinna być wyższa w elektrowni pruszkowskiej, która jest nowsza i technicznie doskonalsza.

Teraz rozpocznie się walka z drożyzną prądu elektrycznego na dobre w całej Polsce, bo kierownicy tej walki będą mieli oparcie na orzeczeniu komisji ministerjalnej. Już przedtem było wyliczone na podstawie badań i porównań cen różnych artykułów, że cena elektryczności nie powinna być wyższa 60 gr. za kilowatogodzinę. Teraz te obliczenia zostały potwierdzone przez komisję ministerjalną, złożoną z najlepszych znawców zagadnień elektrycznych.

I tak być musi. Nie pomogą żadne wykręty wyzyskiwaczy. Będzie musiała ustąpić nawet... rada miejska w Piasecznie, z przewodniczącym na czele.

A. Małyszko.

Z Rady Miejskiej.

18 października odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którem rozważano między innemi trzy najważniejsze punkty: zaciągnięcie nowej pożyczki w kwocie 22 tysięcy zł., sprawozdanie z działalności gospodarki miejskiej za ubiegłe 5 lat i wniosek opozycyjnych radnych w sprawie dyscyplinarnej i cywilnej odpowiedzialności burmistrza Herba za straty, poniesione w związku z nadużyciami sekwestratorów.

O wniosku tym mowa będzie w numerze następnym, gdyż jest bardzo długi, zawiera bowiem 5 stron pisma maszynowego. Co się tyczy zaciągnięcia pożyczki to rządząca większość rady miejskiej skwapliwie ją uchwaliła, gdyż widocznie uważa, że Piaseczno zamało jeszcze ma długów i że mieszkańcy będą mogli pokryć tę pożyczkę nałożeniem nowych podatków.

Przy omawianiu sprawozdania z działalności za ubiegłe lata radny Lafery wpadł w taki zapał, że zwracając się do opozycyjnych radnych i publiczności, nazwał ich „mącieli” porządku i zdrajcami Ojczyzny. Gdy sprowokowana publiczność zaprotestowała przeciwko niesłychanemu wystąpieniu radnego, przewodniczący rady wezwał policję, aby wyprowadzić „mącieli”.

W danym razie burmistrz miał słuszość że nie pozwolił publiczności przemawiać ale dla czego pozwolił radnemu Lafere-mu prowokować i nie przywołał go do porządku za ten wybryk?

Zdradę Ojczyzny karze się szubiennicą; widocznie radny Lafery jeszcze nie może odróżnić, że protest przeciwko rozrutnej gospodarce miejskiej i żądanie rozwiązania rady miejskiej to jeszcze nie zdrada Ojczyzny. Wystąpienie radnego Laferego wywołało ogólne oburzenie.

Przy tej sposobności podajemy skład obecnej rady miejskiej miasta Piaseczna. Opozycyjną mniejszość rady stanowią następujący radni: Jan Peczat, Mieczysław Markowski, Franciszek Strzelec, Witold Pasikowski, Jan Ostaszewski i Piotr Jaskółowski.

Rządząca większość rady stanowią radni: Icek Flint, Hersz Fromberg, Joel Zanwel Rajchman, Pinches Rubin, Jankiel Korcarz, Moszek Felner, Rywon Goldberg, Judka Golsztajn, Mendel Felner, Pinkus Elbaum, Jankiel Zasman, Dawid Wulf, Sruł Hofman, Moszek Majdan, Jan Lafery, Józef Reszczyk, Józef Kasztalski i Piotr Kaszubek.

Dr. Albert Perlman powrócił i przyjmuje jak poprzednio w chorobach wewnętrznych. PIASECZNO, KOSCIUSZKI 47.

Adres Redakcji i Administracji:
PIASECZNO UL. KOŚCIUSZKI № 33.

Redaktor odpowiedzialny: Adolf Małyszko.

Sekretarz Redakcji: Juliusz Szewczyk.
Drukarnia Społeczna, Pruszków, Cedrowa 14.

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Piaseczna.